

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 2go Września 1865 r. | № 199. | ROK 44. | 21 Sierpnia 1865 r.
2 Września

Sobota.

Rano ciepła st. 10; w poł. st. 13. | Ubyło dnia g. 3 m. 11. |
Wys. wody st. 3. c. 1. (Ubywa).

Jutro, N. MARJI PANNY POCIESZENIA,
Śej Bronisławy Panny i Śej Izabelli Król.

OD REDAKCJI.

Donosimy Czytelnikom pisma naszego, iż Kantor *Ku-
sjera Warszawskiego*, mieszczący się w Handlu Win
i Korzeni P. Grabowskiego przy ulicy Granicznej, z po-
wodu zwinięcia tegoż Handlu, przeniesionym został
na przeciw do Kantoru Loterji Pana A. Rothaub, w do-
mu wdowy Flatau, pod Nr 1077a, przy ulicy Gra-
nicznej.

— Jutro, w Kościele Metropolitalnym Śgo JANA,
przypała Odpust Poświęcenia Kościoła, który odbę-
dzie się z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Ka-
zaniem rano i po obiedzie.

— Jutro, w Kościele po-Dominikańskim, przypada
doreczna Uroczystość Śej Róży Limańskiej Panny,
Zakonu Kaznodziejskiego, która odprawiać się będzie
z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami,
Processjami i Odpustem zupełnym. — Zaś w Kościele
PANNY MARJI; w Kościele po-Bernardyńskim i po-
Augustjańskim, odprawi się Nabożeństwo Odpustowe
poświęcone Uroczystości N. MARJI PANNY POCIE-
SZENIA, w ostatnim z Oktawą, która zakończy się 40-
godzinnem Nabożeństwem, gdzie w dniu 1szym po
Nieszporach Benedykeja Papieżka.

— Jutro Kościół Święty obchodzi też pamiątkę
Błogosławionej BRONISŁAWY, ze starodawnego gniaz-
da Odrowążów pochodzącej. Dziewica ta w szesnastu
leciech łaską ZBAWICIELA oświecona, idąc za przy-
kładem stryjecznego brata swego Śgo JACKA, w Za-
konie Panien *Norbertanek*, w Klasztorze Zwierzyniec-
kim BOGU się poświęciła, gdzie w doskonałości cnót
wszelkich 40 lat przeżywszy, roku Pańskiego 1259
dnia 29go Sierpnia BOGU ducha oddała. Przez długi
czas niewiadomo było, gdzie ciało jej złożone, bo pa-
piery Klasztoru Zwierzynieckiego wraz z częścią mu-
rów pogorzały, dopiero w 300 lat potem, gdy praco-
wano około naprawy muru przy wielkim Ołtarzu,
znaleziono trumnę z napisem, że w niej spoczywa
ciało Błogosławionej BRONISŁAWY, które potem z wiel-
ką czcią przeniesione i około Ołtarza Śtej ANNY po-
chowane zostało. Cześć jej Kościelną Grzegorz XVI
Papież, dnia 31go Sierpnia 1839 roku potwierdził.
Z niewymowną radością obchodził Kraków uroczy-
stość podania ku czci publicznej Wiernym, Błogosła-
wionej BRONISŁAWY, i odtąd w Kościele PP. *Norber-
tanek* na Zwierzyniu, obchodzony jest w tym dniu
Odpust z 40sto-godzinnem Nabożeństwem, które już
1go Września rozpoczyna się. U podnóża kopca Ko-
ściuszki, w miejscu, gdzie Błog. BRONISŁAWA lubiła
w samotności modlić się i rozmyślać, stoi Kapliczka
pod jej wezwaniem zostająca, gdzie także w dniach
tych szczególnie, Kapłani Msze święte odprawiać
zwykli.

— Dzień onegdajszy rozpoczął się wielką musztrą,
czyli raczej manewrami z mniemanym nieprzyjacielem;

o godzinie 8-ej, rano Jego Cesarska Wysokość Wielki
Xiążę Mikołaj Mikołajewicz, w towarzystwie JW. Hra-
biego Namiestnika, i orszaku, podjechali do wojsk, któ-
re były uszykowane na polu Mokotowskim, w jednej
linji, kolumnami szwadronowemi, mając z tyłu za
sobą z prawej strony 4 konne baterje. Pozdrowiwszy
wojsko Wielki Xiążę wezwał do siebie dowódców bry-
gad, oświadczył co zamierza robić, a potem zaczął po-
ruszać wojska kolumnami, różnemi krokami, nastę-
pnie zrobił manewr kończący się ceremonjalnym mar-
szem szwadronami w całym pędzie; oprócz tego pułki
dragonów, spieszywszy się, przeszły i przebiegły przed
Wielkim Xiążem, szwadronami. Szybkość ruchów,
pojętność i uwaga dowódców, wzbudziły zapal Jego
Cesarskiej Wysokości, wyrażony przez ogólne, ser-
deczne im podziękowanie.

Przebrawszy się w pałacu Łazienkowskim, Wielki
Xiążę raczył pojechać do dworca drogi żelaznej War-
szawsko-Wiedeńskiej, zkąd udał się do Skierniewic na
polowanie, na które zostali zaszczytzeni zaproszeniem
JW. Hrabia Namiestnik, orszak i inneznakomite osoby.
W Skierniewicach Jego Cesarska Wysokość był przy-
mowany przez zarządzającego wszystkimi pałacami,
Jenerała Abramowicza, i przez wartę honorową ze
sztańdarem z 16 Ładogskiego pułku piechoty. Po-
średnie stacje pomiędzy Warszawą a Skierniewicami,
były przyozdobione kwiatami i girlandami, a przy
dworcu Skierniewickim oprócz tego był urządzony łuk
triumfalny z cyfrą Jego Cesarskiej Wysokości; liczne
tłumy ludu wszędzie witały Dostojnego Podróżne-
go ze szczera radością.

Przyjawszy raport od dowódcy pułku i pozdrowi-
wszy wartę honorową, Jego Cesarska Wysokość raczył
udać się do pałacu Skierniewickiego powozem, gdzie
na niego i zaproszonych oczekiwało wytworne obiado-
we śniadanie; po śniadaniu Wielki Xiążę i wszyscy
obecni pojechali na miejsce polowania, które trwało
około 6-ciu godzin i uwieńczone zostało zupełnem
powodzeniem; trofeami zwycięzców było 10 danieli,
z których dwóch największych położył Wielki Xią-
żę, oprócz 10 par bażantów i kilku par kuropatw,
a takowe przywiezione zostały do Skierniewic. O go-
dzinie 7 i pół wieczorem, Jego Cesarska Wysokość
po herbacie, powrócił do Warszawy. W czasie po-
wrotu wszystkie stacje pośrednie, były wspaniale ilu-
minowane ogniami bengalskimi.

Po przybyciu pociągu około godziny 9-ej, Wielki
Xiążę w towarzystwie JW. Hrabiego Namiestnika,
raczył udać się do Wielkiego Teatru na przedsta-
wienie.

W dniu wczorajszym, Jego Cesarska Wysokość za-
kończył szereg świetnych przeglądów, musztrą ze
zbiorową dywizją piechoty na polu Powązkowskim,
następnie strzelaniem do celu artylerji i obejrzeniem
robót brygady saperów, poczem raczył udać się

wprost z pola do twierdzy Nowogeorgiewska, z zamiarem, przy powrocie, po zamienieniu koni na Pradze, puszczania się w dalszą podróż do Brześcia Litewskiego. (D. War.)

— We Środę, dnia 11 Sierpnia, Jego Cesarska Mość raczył przybyć z Peterhofu do Kronsztadu na parowym jachcie „Aleksandrja“ któremu towarzyszyły dwa parostatki i drugi jacht cesarski, holujący łódź przewozową cesarską. Na połowie drogi z Peterhofu eskadra cesarska spotkana była przez 8 szalup żaglowych, a następnie przez parostatek „Petersburg“ i łódź przewozową głównego naczelnika portu, Admirała Nowosielskiego; poczem jacht Cesarski zwolna zbliżył się do portu. Tu Najjaśniejszy Pan, w towarzystwie Cesarzewicza Następcy Tronu, Wielkich Książąt Włodzimierza i Aleksego Aleksandrowiczów, zarządzającego ministerstwem marynarki Wice-Admirała Krabbe, głównego naczelnika portu i reszty świty, raczył przesiąść do łodzi i udać się ku środkowej przystani, gdzie obejrzawszy stojący monitor „Łatnik“, udał się następnie do przystani Piotrowskiej, w której oczekiwały Najjaśniejszego Pana władze miejscowe i powozy. Ztąd Jego Cesarska Mość pojechał w otwartym powozie z głównym naczelnikiem portu; w drugim powozie jechał Cesarzewicz Następca Tronu z zarządzającym Ministerstwem marynarki, następnie wielu Książęta Włodzimierz i Aleksy Aleksandrowicze, a za nimi reszta świty. Cały ten orszak udał się przez plac do admiralicji, gdzie stojące na dokach okręty są opatrywane i naprawiane. Z admiralicji Najjaśniejszy Pan udał się do warsztatów żeglugi parowej, gdzie w obecności Jego Cesarskiej Mości wykonano odlewy różnych przedmiotów mechanicznych; w innych oddziałach tego zakładu również odbywały się stosowne prace. Następnie Najjaśniejszy Pan raczył zwiedzić roboty nowych doków; poczem Jego Cesarska Mość, Ich Wysockości i świta, udawszy się do przystani Oranienbaumskiej, odплыли do fortów północnych, z których 5-ty i 11-ty Najjaśniejszy Pan obejrzyć raczył. O godzinie 4-ej z południa, jachty cesarskie odplynęły z powrotem do Peterhofu. (Dz. Warsz.)

— Najjaśniejszy Pan, wraz z Ich Cesarskimi Wysockościami Cesarzewiczem Następcą Tronu i Wielkimi Książętami Włodzimierzem Alexandrowiczem i Michałem Mikołajewiczem, raczył przybyć do Moskwy, 14go Sierpnia (v. s.) o godzinie w pół do jedenastej wieczorem, w pożądanym zdrowiu. Ze stacji kolei żelaznej, Jego Cesarska Mość, jak zwykle, raczył udać się do kaplicy Matki Boskiej Iwerskiej, a następnie do pałacu kremłowskiego. Po drodze, tłumy ludu witały Najjaśniejszego Pana z zapalem. Miasto było rześkie iluminowane. (D. War.)

— Moskwa, 15 (27) Sierpnia. — Dziś o 10tej z rana, Najjaśniejszy Cesarz wraz z Ich Cesarskimi Wysockościami, raczył przejść z wielkiego pałacu Kremlńskiego do Soboru Wniebowzięcia, na liturgję św., którą z powodu choroby metropolity Moskiewskiego Filareta, odprawił Biskup wikaryalny Leonidjusz. Ztamtąd Jego Cesarska Mość raczył udać się do monasteru Czudowskiego. Cały plac Cesarski napełniony był ludem, witającym Najjaśniejszego Cesarza ra-

dośćnemi okrzykami. Przed pierwszą z południa odbyła się w obecności Najjaśniejszego Pana, na polu Chodyńskim, parada obozowa 1go pułku Jekaterynosławskiego lejbgwardji. Następnie Jego Cesarska Mość raczył objechać cały obóz, gdzie przedstawiali się oficerowie, którzy tylko co opuścili trzecią Alexandrowską szkołę wojenną, i obecnym był na obiedzie uczniów tej szkoły. Wszędzie tłumy ludu witały Jego Cesarską Mość z zapalem. O godzinie 5½ zastawiony był w pałacu Kremlńskim obiad, na który zaproszono znakomitsze osoby stolicy. — Moskwa, 16 (28) Sierpnia. Najjaśniejszy Cesarz raczył zwiedzić wczoraj, o godzinie 3cie po południu, szkoły: moskiewską orderu św. Katarzyny i Alexandrowską, oraz szpital Marjiński, które Jego Cesarska Mość znalazł w wzorowym porządku. Dziś o godzinie 12-ej w południe, Najjaśniejszy Cesarz raczył odbyć na polu Chodyńskim przegląd wszystkich wojsk, rozlokowanych tam obozem; Jego Cesarska Mość był ze wszech miar zadowolony z wyborowego stanu i porządku tych wojsk. Po przeglądzie, wszyscy dowódcy osobnych oddziałów wojsk, zaproszeni zostali do pałacu Petrowskiego na obiadowe śniadanie. (D. War.)

— *Warszawski Ober-Policmajster.* — Z powodu mających się odbyć na placu Mokotowskim w d. 22 Sierpnia (3 Września) Wyścigów Konnych, Warszawski Ober-Policmajster podaje do wiadomości następujące przepisy policyjne: 1) wszystkie pojazdy przybywające na plac Mokotowski, w czasie odbyć się mających wyścigów, obracać się będą zaraz za rogatkami w prawo i postępować drogą tuż przy samych okopach wiodącą, a zającawszy tym porządkiem przed galerję, wysadzać będą osoby w bilety zaopatrzone, poczem odejdą w przedłużeniu za barjerę i uszykują się w tyle po za galerjami, w szeregach nie dłuższych od przestrzeni na galerję zajętej. Wynika ztąd, że żaden pojazd z osobami lub bez, nie może się znajdować obok koła hippodromu, dla przypatrywania się wyścigom; 2) osoby idące do galerji według trzech kolorów flag, którym bilety przez nie posiadane kolorem odpowiadają, przy wniesciu takowych oddawać nie będą, lecz tylko ustanowionej do tego służbie okazać i następnie przechodzić będą do właściwej galerji; chodzenie pomiędzy galerjami i szrankami, jak również wchodzenie w środek hippodromu, najmocniej zabrania się; 3) żadna z osób pieszo przypatrujących się wyścigom w okolo hippodromu, nie powinna zbliżać się do samych szranek, lecz w oddaleniu przynajmniej łokci trzech od sznura pozostać, zachowując się spokojnie, bez machania, któreby konie łatwo przestraszać i dla widzów przypadki spowodować mogło; nie wolno również przyprowadzać psów, któreby konie spłoszyć, a tem samem wypadek spowodować mogły; 4) pobór opłaty rogatkowej w rogatkach Mokotowskich i Jerozolimskich pobierany będzie przy wyjeździe, a kartki oddawane będą w rogatkach przy powrocie do miasta; 5) Osoby nie stosujące się do powyższych rozporządzeń, same sobie winę przypiszą, gdy z tego powodu na nieprzyjemność narażone będą; przyczem ostrzeżę się, że służba Policyjna dopilnowanie tego i zwrócenie każdego w razie potrzeby do porządku, ma sobie poruczonem. — Osoby udające się na wyścigi, tak przejeżdżające jako też pieszo przechodzące rogatki Mokotowskie i Jerozolimskie, zwolnione są od okazywania jakichkolwiek dowodów legitymacyjnych. — Warszawa, dnia 19 (31) Sierpnia 1865 r. — Świty JEGO CESARSKO-KROLEWSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major, Baron *Frederyks.* (Gaz. Policyj.)

Warszawski Ober-Policmajster. — Jeden z właścicieli omnibusów, na zasadzie kartki służącej jedynie do kursowania po mieście, wyprowadził pod nadzorem konduktora dwa omnibusy do miasta Siedlec z pasażerami; z tego powodu zarządziwszy wyprowadzenie śledztwa, w celu wykrycia i ukarania głównie winnych tego nadużycia, uprzedzam zarazem mieszkańców tutejszych, że w myśl rozporządzenia mo-

jego w Gazecie Policijnej w Nrze 108 r. z. ogłoszonego, osoby pozyskujące kartki do wyjazdu za miasto w odległości 25 wiorst, mogą za takowemi udawać się jedynie dla użycia świeżego powietrza i spaceru, nigdy zaś i pod żadnym pozorem za podobnemi kartkami ani dalej podróżować, ani za obrębem miasta nocować im nie wolno; nadto, że osoby udające się w okolice miasta na letnie mieszkanie, za miastem nocować mogą, jeżeli na to pozwolenie wyraźnie w bilecie jest zamieszczony; nakoniec, że dorożkarzy i powoźnicy omnibusami, wolni są od okazywania biletów przy wyjeździe z miasta w takim tylko razie, gdy osoby z którymi jadą na spacer zaopatrzone są w stosowne bilety, albo też gdy jadą z wojskowemi. Nie stosujący się do powyższego przepisu, zatrzymani i do surowej odpowiedzialności powołani będą. — Warszawa, dnia 19 (31) Sierpnia 1865 roku. — Świąty JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major, Baron *Frederyks*. (G. P.)

— *Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej*. W zastosowaniu się do Artykułu 160 Najwyżej zatwierdzonych Statutów Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, wezwanami zostają posiadacze dowodów tymczasowych, oznaczonych numerami: 27,917, 27,918, 27,919 i 27,930, o dopełnienie zalegających na też dowody wniosków, a mianowicie: a) na dowód Nr 27,930 wniosku IIgo który zapłacony być miał w dniu 19 Kwietnia (1. Maja) r. b. i wniosku 3go którego termin upłynął z dniem 20 Maja (1 Czerwca) t. r. b) na trzy pozostałe a wyżej wymienione dowody wniosku 3go zalegającego od d. 20 Maja (1 Czerwca) t. r. W razie niezapłacenia w ciągu dni 14tu zalegających wniosków w procentem za opóźnienie w stosunku 6% rocznie i z odpowiednią częścią kosztów niniejszego ogłoszenia, dowody tymczasowe powyżej z numerów wyszczególnione, będą umorzone, a w ich miejsce wydane zostaną duplikaty temi samemi numerami oznaczone i duplikaty te na ryzyko opóźniających się sprzedanemi zostaną. Kupno dowodu tymczasowego, na którym opłacenie wniosku drugiego i trzeciego nie jest oznaczone, o tyle tylko miejsce mieć może o ile nabywca złoży w Kassie Towarzystwa w ciągu dni 14tu od dnia dzisiejszego zalegające wnioski z procentem i kosztami. Nabywający takie dowody po upływie dni 14tu od dnia dzisiejszego, sam sobie winę przypisze, że w miejsce dowodu przez niego nabytego inny dowód przez Towarzystwo w obieg publiczny zostanie. — Warszawa, d. 1 Września 1865 roku. — Za Prezesa, Członek Rady Zarządzającej, *Tomasz Zamojski*.

— *Komitet do urzadzania Zabawy Muzykalnej z loterją fantową w ogrodzie Saskim, na korzyść miłośników miast w Królestwie, dotkniętych klęską pożarów*. — Ogłoszonym było, że loterja fantowa na korzyść pogorzalców, składać się będzie z 30,000 biletów i 6,000 fantów, gdy jednak w skutek spólczenia Warszawy nad niedolą pogorzalców, w ostatnich czasach znaczna jeszcze ilość fantów nadesłała została, Komitet przeto postanowił liczbę biletów do 35,000, a losów wygrywających do 7,000 powiększyć. Dla większej zaś dogodności osób pragnących przyjąć udział w tej dobroczynnej zabawie, bilety loteryjne i bilety wejścia do ogrodu, sprzedawane będą w znaczniejszych sklepach i księgarniach, oraz w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*. O dniu zabawy muzykalnej i loterji, w właściwym czasie podana będzie

wiadomość przez pisma publiczne. Osoby, które raczyły podjąć się sprzedaży biletów loteryjnych i biletów wejścia, zechcą należność za takowe nadsyłać do Kantoru Bankiera Leona Epsteina, Członka Komitetu w domu Nr 688 c, przy ulicy Czystej, od godz: 10 z rana do 3ej po południu. Tamże nabywane być mogą bilety loteryjne i wejścia nie w mniejszej wszakże ilości, jak 100 sztuk. — Przewodniczący p. o. Prezydenta Miasta Warszawy, Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major *Wilkowski*. — Członek, Sekretarz, *Z. Zaborowski*.

— *Dom Złeczeń Kółników Podlaskich w Siedlcach*. — Mamy przyjemność donieść, że stosownie do uchwały Akcjonariuszów z dnia 10 (22) Marca r. b., ogólne zebranie Akcjonariuszów Domu naszego odbędzie się w dniu 14 (26) Września r. b., tu w Siedlcach, o godzinie 9tej z rana, dla postanowienia względem dalszego bytu Domu Złeczeń i zatwierdzenia rachunków zaległych. — *Kozłowski, Zembrzusi, Buchowiecki i Spółka*. (13,668.)

— Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał Lejt-nanci: *Hrabia Tolstoj i Hesse*, z zagranicy; — wyjechali zaś: Jenerał-Lejtnant *Minkwitz*, oraz Jenerał-Majorowie: *Sobolewski i Sawicz* do Brześcia-Litewskiego; Jenerał-Major *Fejchtner*, do Nowogrodzkiej.

— Na nowo utworzoną posadę Lekarza m. Warszawy, mianowanym został Lekarz *Gabryel Malek*, pod Nrem 526 przy ulicy Podwał zamieszkały.

— W jednym z pism tutejszych wspomniano, że *P. Okoński*, Dyrektor towarzystwa dramatycznego, na teraz w Kielcach przebywającego, jeszcze przed rokiem 1830 występował na scenie Warszawskiej. Posiadając udzielony nam przez pewnego miłośnika sceny, przebieg zawodu dramatycznego *P. Jana Okońskiego*, takowy w krótkości tu podajemy, jako artysty, który już dobrze zasłużył się scenie, gdyż na niej pracuje lat 35 przeszło. *P. Okoński* urodził się w roku 1807, we Lwowie. W siódmym roku życia był z rodzicami swemi w rodzinnym mieście raz pierwszy w Teatrze, pod Dyrekcją ś. p. *Kamińskiego* zostającym, na trajedji *Inez de Castro*. Widowisko to silnie na umyśle dziecka wywarło wrażenie. Skoro tylko ukończył Szkoły Realne, zaczął próbować sił swoich na amatorskim teatrzyku, mając przed sobą wzory takich artystów jak: *Nowakowski i Smochowski*. Udał się do Krakowa, na tej scenie dopiero po raz pierwszy wystąpił w roku 1829 publicznie. Następnie grywał w Tarnowie, Rzeszowie, Przemyślu, Stanisławowie, Czerniowcach; znowu powrócił do Krakowa. W roku 1834 przyjechał do Królestwa i występował w Busku, Radomiu, Piotrkowie, Wieluniu, Kaliszu, Płocku i Włocławku, z towarzystwem dramatycznym, pod zarządem ś. p. *Raszewskiego* zostającego, w r. 1837 w charakterze gościa ukazał się z powodzeniem na scenie Warszawskiej w komedji *Kochany dziadunio*, w roli po ś. p. *Kudliczu*, w komedjo-operze *Płaksa i Wesołowski*, w roli *Wesołowskiego* i w komedji *Zamieszanie* w roli *Spiochały*. Po odegraniu tych ról powrócił znowu *P. Okoński* na prowincję, Gościł w *Pultsku*, a z kolej w *Łomży* i *Suwałkach* w truppe *P. Stobiańskiego*, od roku zaś 1838 założywszy Teatr prowincjonalny i po różnych miastach jeżdząc z nim, chwalebny wyrobił towarzystwu swemu reputację.

— Onegdaj przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 72, s. p. Stanisław-Kostka *Stelmasiewicz*, b. Obywatel ziemski, obecnie zaś mieszkaniec miasta Warszawy. W smutku pograżona Rodzina zmarłego, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, w dniu 4 b. m. o godz. 4tej po południu, z Kościoła po-Bernardyńskiego na Krakow-Przedm., na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. (13,799.)

— Zofja z Głębockich *Naboków*, w wieku lat 41, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Stroskana Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz. 6tej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na cmentarz Powązkowski. (13,800.)

— Jakób *Grochowski*, Obywatel m. Warszawy, zmarł onegdaj. Pozostała Żona wraz z 5giem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz. 3½ po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (13,801.)

— Dziś rano, przeniosła się do wieczności, w 5tym roku życia, Emilja *Nowacka*, Córka Aloizego *Nowackiego*, b. Kassjera Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Marji z Majewskich. Exportacja tej dzieciны, odbędzie się w dniu 4 b. m. t. j. w Poniedziałek, o godz. 3ciej po południu, z Kaplicy Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; na którą, stroskami Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół. (13,802.)

— Wczoraj zakończyła życie s. p. Karolina z Kawskich *de Lanci*, Małżonka znanego tutejszego Architekta, P. Franciszka-Marji *de Lanci*.

— W zakładach stolarskich P. Simmler, przy ulicy Smolnej istniejących, widzieliśmy prześliczny garnitur mebli z naturalnego drzewa orzechowego, misterną rzeźbą zdobnego; wyroby takie wymagają nadzwyczajnej dokładności w wykonaniu, gdyż tam ani politura, ani wernix, niepokryją żadnej wady odrobienia. Pomimo drogocенności zamorskich machoniów i palisandrów, drzewo orzechowe ma w sobie szczególne przymioty do artystycznych wyrobów nadające się. Mówiąc o licznych drzewie do robót stolarskich używanem, wspomnieć musimy, że na jednej z Wystaw płodów krajowych, jakoś około roku 1840, była szafka złożona z 257 gatunków drzewa. Było tam 66 gatunków leśnych tutejszo-krajowych, 56 egzotycznych, ale chodowanych tu w gruncie, 53 chodowanych po cieplarniach; 82 z zagranicy sprowadzonych. Szafkę tę wykonał był P. Wojciech Kubicki. Figurowało tam między innymi drzewo ze skrzyni, w której złożona była niegdyś mumia Egipska; zdaje się, że to był jakiś gatunek morwy. Także cząstka *Gleditsii triacanthos* z ogrodu Mokotowskiego, która uschła w r. 1839, a która sadzoną była przez Matkę zmarłej w roku bieżącym Hrabiny Rozalji Rzewuskiej, Xieżnę Rozalję Lubomirską. Ta ostatnia w r. 1793 w Paryżu gilotynowana była, okupując tym sposobem przyjaźń jaka ją z nieszczęsną Marją Antoniną i z Xieżną de Lamballe łączyła. Wracając do zbiorów drzew użytkowych, wspomnijmy jeszcze, że zbiór takowy, w exemplarzach kształtem książek wyrobionych, znajduje się w Wydziale Dóbr i Lasów Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, a nadto zbiór podobny znajdo-

wał się i w Muzeum b. Instytutu Agronomicznego w Marymoncie.

— Pamiętamy, że w *Warszawie* istniał jeszcze przed laty kilkunastu, znakomity zbiór bursztynów w posiadaniu s. p. Radcy Stanu Symeona Wernera będący, a który w Towarzystwie Ubezpieczeń w 2/3 częściach realnej wartości assekurowany, oszacowanym był na złp. 36,000. Czy ten zbiór w pierwotnym komplecie istnieje, tego nie wiemy, a wspominamy o nim z powodu uczynionej w tych dniach w piśmie naszym wzmianki o obchodzie Jubileuszowym wyprawionym na cześć Gdańszczanina Hoffmana, któremu przemysł bursztynowy zawdzięcza wielkie postępy. W *Warszawie* także bawił w r. 1835 kupiec Turecki, który od Kwietnia do Listopada zakupił na placu tutejszym bursztynów za złp. 100,000. Jeden z największych i najpiękniejszych bursztynów znajduje się w Gabinetie mineralicznym Berlińskim, waży 14 funtów i był wykopany w r. 1803 w Obwodzie Gumbińskim. Bursztyn ten znalazł był wieśniak i sprzedał go Nadleśnemu za 42 talarów, krowę i owcę. Nadleśny otrzymał za niego 1,000 talarów, czyli 1/10 część wedle prawa. W Pułtuskim wykopano bryłę 5 funtów ważącą, za którą szlachta cząstkowa Zabielska otrzymała 100 dukatów, zaś kupcy Gdańscy zapłacili za nią z drugiej ręki 900 talarów. Sięgając dawniejszych czasów, znachodzimy w Duńczewskim wzmiankę, że Jan IIIci otrzymał od Gdańszczan koronę z jednej sztuki bursztynu. Ładnowski znow pisze, że ku końcowi XVIIgo wieku Mukiert Gdańszczanin otrzymał od Cesarza Leopolda Igo 20,000 talarów za sztukę bursztynu, na której wyobraził zwycięstwo nad Turkami pod Wiedniem. Fryderyk Wielki miał flotowers faworytalny całkiem z bursztynu utoczony.

— Winne grona dojrzewają już po ogrodach na szego miasta. U nas winograd hodowanym jest dzisiaj jako owoc soczysty do jedzenia, we względzie jednak hodowania winogrodu na produkcję wina, wielorakie także robiono z nim doświadczenia. Sięgają one bardzo dawnych czasów. Za Kazimierza Wielkiego robiono już podobne doświadczenia, później za Jagiellonów, wzduż biegu Wisły. Twierdzą nawet dziejopisowie Pruscy, że aż do morza Bałtyckiego w XV i XVI stuleciu, było wino wywozowym towarem z kraju naszego. Nie musiało jednak ono być dobre, w porównaniu z winami południowych krajów, przecież kupowali go Szwedzi i Duńczycy. Dowodzą jeszcze pozostałe w wielu stronach nazwiska wsiów, jako to: Winniary, Winnica, Winnik, Winogóra, Winodoły i t. d. że znany był ten przemysł w Polsce. Jeśli teraz stał się u nas rzadszym, przypisać to można rozszerzeniu się w północnej Europie win Francuzkich i Reńskich, przed którymi ustąpić musiało lichsze wino Polskie; jak sławny niegdyś Czerwiec przed Amerykańską Koszenillą. Wreszcie rzadki wypadek dobrego zbioru wina, który ledwo raz na 7 lat się wydarza, musiał zniechęcić Polaków, od tak niepewnej spekulacji.

— W chwilach gdy większe odbywają się połowy na Jesiotry, słynna *Warszawska* restauracja Pana Bouquerel przygotowuje znaczne zapasy miejscowego Kawioru. Kawior ten jest wyborny: część onego przeznaczona na użycie natychmiastowe, jest bardzo mało osolona, reszta zaś również delikatnego smaku, wy-

maga większej ilości soli dla należytego przechowania. W Meksyku Francuzi, którzy odbyli niedawno tameczną kampanję, raczili się także Kawioirem ale z much. Krajowcy tameczni zbierają na rosnących na jeziorze *Tezoco* roślinach wodnych, wielkie massy jaj składanych przez pewien rodzaj muchy. Jaja te zwane *Agayacati*, nieco przypieczone, mają być wysmienite, a z pozoru i smaku do kawioru są podobne.

— P. Bilsie ze swoją orkiestrą wyjeżdża niezadługo. Na jego miejsce podobno przybywa słynny Strauss, który także ze swą orkiestrą jak słyhać ma grywać w Dolinie Szwajcarskiej. Orkiestra Straussa była już w Warszawie i porazy kilka dawała się słyszeć w Teatrze Wielkim i w Resursie kupieckiej.

— P. Tomaszewicz Artysta dramatyczny Teatrów prowincjonalnych, goszczący na teraz w Warszawie, wystąpić ma podobno na tutejszej scenie w komedji „Słaby Panieńskie” w roli Gucia i w dramie „Arcydzieło nieznanie”, w roli po ś. p. Komorowskim. Inny Artysta dramatyczny prowincjonalny P. Feliksiewicz, wyjechał do Lublina i na tamtejszej scenie ma debiutować.

— Wczoraj od południa zaczęło się chmurzyć, a później deszcz się puścił, i nieustawał aż do późnej nocy, zamieniwszy się na ulewny.

— Dnia 12 na 13 z. m. browar piwny P. Psiola dawniej Heniga, w Kijowie, zupełnie przez pożar zniszczony został.

— Z trzech ananasów przysłanych do Redakcji *Kurjera Warszawskiego* przez Komitet Zabawy na pogorzalców, dla spieniężenia na dochód tychże pogorzalców, jeden sprzedano P. N. N. za rs. 3 kop: 20; dwa zaś już nieco nadpsute, PP. Alexandrowi W. i B., po rs. 1, czyli razem ze sprzedaży tych owoców, otrzymało rs. 5 kop: 20.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od Mani kop: 20 dla pogorzalców miasta Kałuszyna.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od K. L. C. Obraz olejny, wyobrażający allegorycznie sławę, dla pogorzalców miasta Kałuszyna i Siedlec; drugi Obraz olejny antyk: Narodzenie JEZUSA CHRYSUSA, na drzewie malowany, z nazwiskiem Artysty F. M. Vos, i datą 1572 roku, dla podupadłej rodziny w Warszawie będącej. NB. Pierwszy oceniony przez znawców na teraźniejszy czas na rs. 40, drugi na 100, ale zostawia się ocenieniu i spieniężeniu ile się da najlepiej na cel wskazany. — K. L. C.

— W Paryżu wyszło niedawno dzieło nader zajmujące dla Obrońców *le barreau au XIXème siècle*, napisane przez P. Pinard.

— Między artystami zamówionemi do opery Włoskiej w Paryżu, znajduje się buffo Skocz-do-pole, żeby się przynajmniej nazywał Skocz na pole, moglibyśmy go poczytywać za ziomka.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA, Londyn 28go Sierpnia. — Odwiedziny floty Angielskiej są przedmiotem zajęcia i rozmów nie tylko w stolicy, ale prawie w całej Anglii. Dzienniki zaprzatając się także tym wypadkiem, powątpiewają czy Anglja potrafi dorównać w wykwiutności i wspaniałości przyjęcia jakiego doznała jej marynarka w Cherbourg i Brest. Naturalnie nie na fun-

duszach i chęci zbywać będzie Anglikom, jak „Times” utrzymuje, ale na umiejętności urządzania tego rodzaju zabaw, w których niezawodnie celują Francuzi. Program uroczystości jest mniej więcej następujący: Flota Francuzka przybywa we Wtorek około południa do Spithead. Wieczorem tegoż dnia Księżę Somerset, pierwszy Lord admiralicji daje Francuzkiemu Ministrowi marynarki, Hr. Chasseloup-Laubat, oraz znakomitszym oficerom marynarki Francuzkiej i Angielskiej obiad na pokładzie okrętu Angielskiego liniowego „Duke of Wellington”. Dnia następnego jest w Royal Naval College wielki obiad, po którym idzie we Czwartek podobny, wyprawiony przez władze miejskie Portsmouthu, w umyślnie zbudowanym namiocie. W Piątek wieczór odbędzie się parada żałogi Portsmouthu, w południe obiad w Royal Naval College, a wieczór daje bal Admiral Sir Michel Seymour. — Cała świetność uroczystości zależeć będzie od pogody na którą Anglicy zdają się liczyć z pewnością. — Znany z wojny wschodniej Jenerał Sir George Browne, zmarł wczoraj w Linkwood pod Elgin, po długiej chorobie. Wstąpił on do służby w 16 roku życia, a w 65 jeszcze odbywał kampanję, odznaczając się walecznością. (Schl. Ztg.)

FRANCJA, Paryż, 28go Sierpnia. — Posiedzenia rad jeneralnych szybko przeminęły tym razem, ale są bogate w owoce. Zajęły się one głównie interesami miejscowemi, kolejami żelaznemi, i tym sposobem przyniosły prawdziwy pożytek. — Rady jeneralne w Algierji zwołane zostały na doroczne posiedzenia w terminie od 15go do 18go Września. Członkowie rad tamecznych nie są wybieralni, lecz mianowani przez rząd na ciąg lat trzech. — Traktat Salzburgski zajmuje jeszcze wprawdzie uwagę dzienników, ale można być pewnym że rząd wstrzyma się od wszelkiej oficjalnej manifestacji w tym przedmiocie. Podobno na Sobotniej radzie ministerjalnej nie dotykano nawet spraw Niemiec, i Cesarz tylko poufnie roztrząsał tę kwestję z P. Drouyn de Lhuys. — Od kilku dni krąży tu pogłoska, że rząd zamierza poczynić dalsze liberalne ustępstwa w polityce wewnętrznej. — Poselstwo Japońskie przybywa jutro do Marsylji, ma ono tu zająć Hotel Luwru, gdzie już są zamówione dlań mieszkania.

Dnia wczorajszego miała miejsce wielka uroczystość w Wersalu. Cały park świetnie był uilluminowany, a na wielkim stawie spalone fajerwerk. Było to widowisko daleko świetniejsze, jak w Paryżu 15 Sierpnia. Zebranych tłumów było około 200 tysięcy osób. — Wczoraj również w Passy sur l'Eure odbyła się wielka uroczystość śpiewaków. Znajdowało się na niej do 60 towarzystw śpiewaków i 30 instrumentalnych. Pierwszą nagrodę otrzymało Paryzkie stowarzyszenie śpiewaków „des Arts et Métiers. — P. Lesseps, którego się tu w tych dniach spodziewano, opuści Egipt dopiero 29 b. m. — Listy z Egiptu zapowiadają świetne zbiory, a to w skutek wezbrania Nilu, które w ciągu 3ch dni zrzuciło tak dobroczynną zmianę w roślinności. — Cholera w pomienionym kraju ustąpiła prawie zupełnie, a maóstwo osób zjeżdża się tam teraz z Turcji i Europy, chroniąc się przed epidemią. — Zauważano, że po większej części dzieci padają ofiarą tej choroby. (Ind. Bel.)

— **ROZMAIŃCOCI.** — Cesarz Chiński, na pamiątkę bohaterskiej śmierci Admirała Protet i wielkich przysług przez poświęcenie się jego, doznanych od Francji w walkach z Tajpingami, ustanowił Order Smoka, którego 140 ozdób przeznaczył dla Francuzów mających udział w bitwach z powstańcami, mianowicie 100 srebrnych a 40 złotych. Order zawieszony na wstędze żółtej wyobraża Cesarskiego Smoka o pięciu pazurach z napisem Chińskim, którego tłómaczenie jest następujące: „Przed nim blednieje lew, a tygrys milczy.” Patent ułożony po chińsku, opatrzone jest podpisem Cesarza Czong-Cze. Pierwszy taki order złoty posłany został Pani Protet z patentem i listem, w którym Cesarz wymienia obszernie zasługi, które jej mąż Admirał, poległy w d. 17 Maja 1862 r. przy zdobyciu Ne-Kio położyły, tak dla dynastji jak i dla cywilizacji. — Panna Duvergier, Artystka Dramatyczna w Paryżu, meblując się, zakupiła u handlujących starożytnymi meblami i osobliwościami PP. Colomb et Case, łóżko Ludwika XVIgo, ozdobione złożonemi girlandami, z niebem (z pawilonem), amorkami i strusiami piórami. — Balon olbrzym Nadara, przesiał być największym. Jakiś Amerykanin zbudował balon, mający 387 stóp obwodu i mocąj pomieścić 700,000 stóp kubicznych gazu. Ów Amerykanin zamierza puścić się na Atlantyk i w ciągu trzech dni przybyć do Anglii. — Jan rozprawia o wszystkim, tnie baki, ale kontent z siebie. O Janie, Janie, każde głupstwo jest szczęściem a szczególnież zarozumienie.

Monogram (odkryty).

Napróżno Pan Chryzanty do pięknej Joasi,
 Słodziutko się uśmiecha i jak Kot się *fast*,
 Próżno z swem jednym okiem jest dla niej tak względny,
 Bo wygląda Mespanie niby *as zołędny*;
 I chociaż wciąż się wdzięczy, przymila, kryguje,
 Rudych wąsów pokręca, *tyśa* podczesuje,
 Chociaż pragnie grać rolę modnego młodziana,
 Przecież krępy, niezgrabny jakby stożek *siana!* —
 Gdy przeciwną jest postać łagodnej Joasi:
 Jej świeżutki bóżiaczek *sila* wdzięków krasi,
 I kibici jej także pewno nikt niezgani,
 Bo smągła jak topolka, a lekkość ma *łani*,
 Jeszcze mu to w zalotach staje na przeszkodzie,
 Że Joasia wbrew idąc terażniejszej modzie,
 Cierpieć nie może ludzi, których tu na świecie,
 Nikt nie *sia!*... a tak bujnie wyrastają przecie!
 (Zesła Szarada: *Artysta*).

Wiadomości Literackie.

— **Gazeta Rolnicza**, Ner 33, wyszedł z druku i zawiera: Konkurs rolnicze we Francji, przez Juliana Izerta; O przemysle wiejskim, przez Ignacego Zenowicza; Leśnictwo w obec reform (dalszy ciąg), przez N. H.; Płodozimian (d. c.), przez Józefa-Kazimierza Turowskiego; Przegląd Ekonomiczno-Rolniczy z kwartału IIgo 1865 r. (dokończenie), przez Zygmunta Jaroszewskiego; Karłowate jabłonie (z rycinami); Korrespondencje gospodarskie; Z Powiatu Dubińskiego, przez Michała Soltana; z Okręgu Dokszyckiego, przez Gwidona Słowickiego, z pod Kurowa, przez L. J.; Nowiny; Rozmai-tości i ogłoszenia gospodarskie.

— **Tygodnik Ilustrowany**, Ner 309, wyszedł z druku i zawiera: Fotografia przed sądem pici Pięknej, poezja (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Wojciech Słoczyński (z drzeworytem); Kościół i Klasztor XX. Bernardynów w Rodecznicy (z 2ma drzeworytami); Pałac Kaźmirowski i Biblioteka główna w Warszawie (dalszy ciąg); Rusalka, śpiew z muzyką; Szachy; Anioł snu; Rebas.

— **Wędrowiec**, Ner 138, wyszedł z druku i mieści:

Sama, poezja p. W. Szymanowskiego (z drzeworytem); Po-byt u Eskimosów (z 3ma drzeworytami); Falszerze monet (z drzewor); Dusza śpiąca (dalszy ciąg); Maroko i Marokanie (z 2ma drzeworytami); Kronika zagraniczna; Obecny stan robót przy kanale Suezkim i tunelu przez górę Cenis; Światło magnezjowe (z 4ma drzeworytami).

— **Opiekun Domowy**, Ner 35, wyszedł z druku i zawiera: Legenda o zamku Iżeckim, przez Tomasza Śnar-skiego (z drzeworytem); Żniwo, pieśń wieśniaczką, przez Emilję Leję; Życie w puszczy, pamiętnik sprawiedliwego człowieka, opracowany przez Juliusza Starkla (z drzeworytem); Kolej Warszawsko-Terespolska, przez Adama Wislic-kiego; Jak się wnoszą poczciwi ludzie, obrazek wiejski w dyalogach, przez Leonorę Ziemięką (z dwoma drzewo-rytami); Polowanie z sokolami, wyjątek z pism starego my-śliwca, przez Józefa Grajnera (z drzewor.); Anegdota.

— **Przegląd Katolicki**, Ner 34, wyszedł z druku i zawiera: Racjonalizm filozoficzny w obec nauki Kościoła (dalszy ciąg); Cywilizacja Chryścjanizmu (d. c.); Św. Alojzy (d. c.); Korrespondencja z Czerdynia; Kronika.

— **Kłosa**, Ner. 9, wyszedł z druku i zawiera: Kaplica cmentarna w Krakowie, przez Ambrozego Grabowskiego; Że-liga, powieść J. I. Kraszewskiego (ciąg dalszy); Mikołaj Ma-linowski, przez (W); W Katedrze Gotyckiej, wiersz, przez X.; Edward-Wiljam Pritchard, przekład przez Z. H. J. (dokoń-czenie); Delegaci z gminy Ołahfalu, przekład przez W.; Hen-ryk IVty, dramat Shakespeare'a przekład J. Paszkowskiego, akt 3ci; Przegląd muzyczny: Bilse i jego orkiestra, przez Wł: Wislickiego; Kronika Lwowska literacka, artystyczna i nau-kowa przez Em.; Ryciny: Kaplica cmentarna w Krakowie, przez Wł: L.; Mikołaj Malinowski, przez W. Gersona; We-sele Wiejskie, kopja z obrazu z Wystawy Warszawskiej, przez Fran: Kostrzewskiego; Szeklery.

— **Przyjaciel Dzieci**, Ner 230, wyszedł z druku i zawiera: Mitologia w obrazkach, podług Nathaniela Hawt-horne, przez Wacława Szymanowskiego (dalszy ciąg), z drzewo-rytem rysunku Tegazzo; Wjazd Królowej Jadwigi do Krakowa, przez K. Szajnochę, (z drzeworytem rysunku Ger-sona); Ulicznik, powiastka obyczajowa, przez Michała Ba-łuckiego (dokończenie), z drzeworytem rysunku Pillatego; Wzajemna wdzięczność, powiastka, przez A. J., (dokończ.); Myśli i Zdania; Osioł i Lis, bajka, (z drzeworytem rysunku Kostrzewskiego); Rozwiązanie Łamigłówny z Nru 228.

— **Kmiotek**, Ner 34, wyszedł z druku i zawiera: Listy Franciszka Kunika do Kazimierza Góralczyka; Piękny przykład miłości bliźniego; Dromader; Dwaj bracia.

— Nakładem Księgarni **Braci Szeifstein** przy uli-cy Krakowskie Przedmieście obok Szpitala Ś-go Rocha, ma wyjść książka, p. t. „Manuel de Conversation Françaises rédigé d'après les maillleurs sources et sa propre experience par Victorin Zieliński. Przewodnik do konwersacji czyli praktycznej nauki języka Francuzkiego, ułożony podług naj-lepszych źródeł i własnego doświadczenia”. Ponieważ Szko-ły rozpoczynają się z dniem Iym Września r. b., a że na powyższy czas cała książka niebędzie mogła być ukończo-ną, przeto Księgarnia ma zaszczyt zawiadomić, że z dniem Iym Września r. b. wyjdzie iszy zeszyt tejeż książki, aby Uczniowie i Uczennice mogli korzystać przez czas ukończe-nia 2go i 3go zeszytu.

— Małe żądanie, **Mazurek do śpiewu**, z towa-rzyszeniem fortepjanu, ofiarowany Wnej Pannie Marij Kwie-cińskiej, Artystce opery Warszawskiej, przez Em: Kleczyń-skiego, nabyć można w składzie nót J. Kaufmanna. Cena złp. 1 gr. 15.

— **Kalendarz dla ludu**, na rok 1866 ozdobiony 16 litografowanemi rycinami, wyszedł nakładem Księgarni Polskiej A Dzwonkowskiego, ulica Miodowa Nr 482 (nowy 4). Cena złp. 1 gr. 10 (kop. 20) Exp. na welinowym papierze złp. 2 (kop. 30) Exp. oprawne ozdobione wizerunkiem chro-molitografowanym M. B. Czestochwskiej złp. 3 (kop. 45).

— Książki szkolne wyszłe nakładem Księgarni Polskiej A. Dzwonkowskiego: 1) „Historja Polska”, treściwie zebrana, złp. 3 (kop. 45). 2) „Jeografia Powszechna”, Konwerskie-go, złp. 3 gr. 10 (kop. 50). 3) „Praktyczna Gramatyka Pol-ska”, Jana Łukomskiego, złp. 2 (kop. 30). 4) „Nauka czy-tania ułatwiona”, L. Mieroszewskiej, gr. 15 (kop. 7 1/2).

— Księgarnia Henryka Natansona, Krakowskie-Przedmieście Nr 415 pospiesza z zawiadomieniem, że u niej na składzie głównym dzieła Adolfa Krzewskiego: „Gramatyka Française Część 1-sza i druga”, jako też „Recueil Gradue de lectures et d'exercices de memoire Ire et 2me partie” po rozpatrzeniu przez Radę Wychowania dozwolone zostały przez Komisję Rządową Oświecenia Publicznego do używania w średnich Zakładach Naukowych męzkich i żeńskich tak Rządowych jako i prywatnych.

— Księgarnia Henryka Natansona Krakowskie-Przedmieście Nr 17ty otrzymała na Skład główny: Malcz Dr M. L. Pogląd na Przyczynę, historią i rozwijanie się chorób zaraźliwych u zwierząt w stosunku do człowieka (Przyczynek do Patologii porównawczej) sva, Warszawa, 1865 r., kop. 50.

Przyjechali do Warszawy:

Bogusławski Józef Ob: z Siennicy nr 556; Działot Konst: Ob: z Zameczka nr 625; Krzyżanowski Oton Radca Dworu z Brześcia Lit: nr 1304; Leleweł Prot Ob: z Woli Cygowskiej nr 585; Lubieński Paweł Hr: z Pokrzywnicy nr 1066; Planter Kaz: Hr: z Pas nr 1350; Tabęcki Konst: Ob: z Dłutowa nr 613.

Wyjechali: Gąsowski Ign: do Miastkowa; Kisielnicy Ign: Ob: do Szczuczyna i Julian Ob: do Łomży; Szatkowski Wład: Ob: do Zalesia; Tański Adam Ob: do Pieczysk.

Przyjechali koleją żelazną: Borodin Alexan: Radca Dworu z Wiednia nr 634; Maćkiewicz Jan Urzędnik z Berlina nr 1579; Mitkiewicz Alex: Urzędnik z Poznania nr 1402; Szaniawski Wiktor Ob: z Karlsbad nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Dubarle Karol Doktor do Poznania; Lubieński Sew: Ob: do Paryża; Mierotko do Poznania; Zembrowski Jan Ob: do Teplitz; Zajęzowski Gdańska; Zembrzusi Jan Ob: do Krakowa.

Wład: Doktor filozofii do Krakowa.

ŻEGLUGA PAROWA.

WYJAZD

z Warszawy do Płocka

o godz: 7mej rano, co dzień, wyjawszy Niedzieli; z Płocka do Warszawy co dzień o godzinie 5tej z rana, wyjawszy Płocka niedzielaek. — **Paroptywy Spacerowe** co Niedziela na Saską Kępę od godziny 1szej po południu.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Jutro odchodzą **Karety:** do Brześcia Lit: o godzinie 11ej rano; do Lublina o godz: 1ej po południu; do Suwałk o godz: 2ej po południu; do Kielc o godzinie 6 1/2 po południu. — **Omnibusy:** do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o godz: 6ej po południu; do Sochaczewa o godz: 6ej po południu; do Brześcia Lit: o godz: 7ej po południu. — **Poczta Wozowa:** do Brześcia Lit: o godz: 8ej rano. — Pojutrze **Karety i Omnibusy** tak samo odchodzą jak jutro, z wyjątkiem że Poczta Wozowa żadna nie odchodzi, jutro, a Kareta o godz: 1ej po południu odchodzi nie do Lublina a do Zamościa.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, od d. 15 sierpnia r. b.

Pociągi osobowe odchodzą.

a. Na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej: z Warszawy o godzinie 6tej rano; ze Skierniewic o godz. 7 m. 44 rano; z Piotrkowa o godz. 9 m. 47 rano; z Częstochowy o godz. 2 m. 56 rano, staje w Sosnowcu o godz. 2 m. 10 po południu; w Granicy o godzinie 2 po południu; łączy się z pociągami zagranicznymi które przybywają: do Krakowa o godzinie 5 m. 22 po południu; de Lwowa o godz. 8 m. 03 po południu; do Wiednia o godz. 5 m. 18 rano na drugi dzień; do Wrocławia o godz. 8 m. 32 wieczór; do Berlina o godz. 5 m. 40 rano na drugi dzień; do Drezna o godz. 3 m. 45 rano na drugi dzień.

b. Na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej: z Warszawy o godzinie 2 po południu; ze Skierniewic o godzinie 3 m. 50 po południu; z Łowicza o godz. 4 m. 19 po południu; z Kutna o godz. 5 m. 27 po poł;

z Niezawy o godz. 7 m. 19 po południu; staje w Aleksandrowie o godz. 7 m. 40 wieczorem, łączy się z pociągami zagranicznymi, które przybywają: do Torunia o godz. 9 m. 21 wieczór; do Bydgoszczy o godz. 10 m. 24 wieczór; do Berlina o godz. 5 m. 30 rano na drugi dzień; do Brukseli o godz. 5 rano trzeciego dnia; do Paryża o godz. 10 m. 15 rano trzeciego dnia.

Pociągi osobowe przychodzą.

a. Z drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej: do Warszawy o godzinie 9 m. 15 wieczór — wychodząc: z Sosnowca o godz. 12 m. 54 po południu; z Granicy o godz. 12 m. 50 po południu; z Częstochowy o godz. 3 m. 11 po południu; z Piotrkowa o godz. 5 m. 24 po południu; ze Skierniewic o godz. 7 m. 35 wieczór.

b. Z drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej: do Warszawy o godz. 3 m. 20 po południu — wychodząc: z Aleksandrowa o godz. 9 m. 25 rano; z Włocławka o godz. 10 m. 24 rano; z Kutna o godz. 11 m. 48 po południu; ze Skierniewic o godz. 1 m. 30 po południu.

Rozkład biegu pociągów na drodze żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej.


A) Pociąg osobowy wychodzi z Warszawy o godzinie 9tej minut 30 z rana, staje w Wilnie o godz: 11tej min: 10 w nocy, w Dynaburgu o godz: 5tej min: 10 z rana, w Petersburgu o godz: 8mej min: 45 wieczorem. — Z Landwerowa wychodzi o godz: 5tej min: 42 z rana, staje w Wierzbolowie o godz: 10tej min: 15 z rana. Z Dynaburga wychodzi o godz: 6tej z rana, staje w Rydze o godz: 12tej min: 2 po południu.

B) Pociąg osobowy wychodzi z Petersburga o godz 11tej z rana, staje w Dynaburgu o godz: 12tej min: 20 po północy, w Wilnie o godz: 6tej rano, w Warszawie o godz: 6tej min: 10 wieczorem. — Z Rygi wychodzi o godz: 3ej min: 20 po południu, w Dynaburgu staje o godz: 9tej min: 13 wieczorem. — Z Wierzbolowa o godz: 7mej z rana, staje w Landwerowie o godz: 11tej min: 44 wieczorem.

UWAGA. Sprzedaż biletów i ekspedycja tłumoków rozpoczyna się na godzinę przed odejściem pociągu. Sprzedaż biletów ustaje na 5 minut przed wyruszeniem pociągu, a ekspedycje tłumoków na minut 15. Każdej osobie drogą żelazną jadącej, przyjmuje się bezpłatnie pakunki, nie przeważające funtów 40.

Godziny są oznaczone podług zegarów miejscowych każdej stacji.

DONIESIENIA.

 Une institutrice livonienne ayant son diplome de l'université de Dorpat, sachant l'Allemand, le français, les sciences et la musique pour les commençans desire se placer dans une bonne maison à Varsovie. Elle est logée: rue longue (Długa) Nr 17, chez Madame Dahlen. (13,521.)

Student Szkoły Głównej,

posiadający obok nauk klasycznych język Niemiecki, Francuzki i Muzykę, życzy sobie przyjęcie **korrepetycję**. — Wiadomość przy ulicy Tamka Ner 2859, Stróż miejsce wskaże. (13,732.)

Rządca do majątku ziemskiego,

opatrzonej właściwymi świadectwami i w możności będący złożył kaucję w gotowiznie, zgłosić się może w dniu jutrzejszym, w godzinach rannych do 12ej w południe do Hotelu Paryzkiego Ner 10. (11,372.)

Majątek Ostrów,

nad rzeką spławną Wieprzem, obok Miasta Łysobky w Powiecie Radzyńskim położony, mający podług mapy włók 15, w łąki i pastwiska obfite, jest do sprzedania w każdym czasie. (13763.)

Do sprzedania

Dwa Łózka jesionowe,



dobrej roboty. — Widzieć można przy rogu ulic Twardej i Pańskiej pod Nrem 1223, w Handlu Korzennym. (12,955.)

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor” wieczorny z 30 z. m. pisze w swym przeglądzie tygodniowym. Konwencja Gasteinska, została ogłoszona. Nie chcemy oceaniać różnicy jej szans, ale niepodobna jest przemilczeć o niekorzystnym przebiegu, jakiego doznała w Niemczech. Zasada jednolici Xieztw. była dotychczas najwyraźniej głoszoną przez Gabinet Wiedeński i Berliński. Warunki Gasteinskie tymczasem opierają się na idei wprost przeciwnej. Dalej nie dają one Xieztwom żadnego udziału w uregulowaniu swego losu, i nie zwracają żadnej uwagi na narodowość Szlezewgu. Wprawdzie oba Dwory przedstawiają ową kombinacją jako tymczasową. Należy zatem czekać, aby wydać ostateczny wyrok, co do ich polityki w kwestji Xieztw.

Cesarz Napoleon 30go z. m. prezydował w Paryżu na posiedzeniu Rady Gabinetowej, a 31go udzielał posłuchanie Ambasadorowi Hiszpańskiemu, Bermudez de Castro.

Gabinet Portugalski podał się do dymisji, z powodu, iż miał w Kortezach za sobą mniejszość głosów. Uorganizowanie nowego Gabinetu, Król poruczył Xieciu Saldanha. — Z Florencji 31go z. m. donoszą, że cholera w San Severo wzmagą się. — W Brescja wybuchnęły rozruchy z powodu zaprowadzenia podatku od ruchomości, ale wojsko i gwardja narodowa przywróciły porządek. — Rocznicą wypadków pod Aspromonte przeszła w całych Włoszech spokojnie. — Mówią że P. Natoli Minister oświecenia zostanie Ministrem spraw wewnętrznych, a jego miejsce znajmie P. Bianchi.

Sejm Frankfurcki postanowił odroczyć swe posiedzenia do dnia 26go Października. — Sejm Siedmiogrodzki został rozwiązany postanowieniem Cesarza Austrjackiego z 28go z. m., a inny ma być zwołany. (Ind: Bel).

DONIESIENIA.

Młody Człowiek

bezzenny, obeznany z Administracją, poszukuje czynności, za Rządce domu lub Hotelu, Pisarza większej fabryki, Rachmistrza lub innej; mogący złożyć kaucję albo poręczenie. Odstępującemu od jednej z tych czynności zapewnia się wynagrodzenie. Adres można zostawić w Magazynie Zabawek dziecinnych Wgo Łaskiego, przy rogu ulicy Danielewiczowskiej i Senatorskiej. (13,697.)

Ognie Bengalskie, Nadzwyczajne,

między któremi będzie spalona: Brama Tryumfalna, w **Ogrodzie Spacerowym i Restauracji** znanej Sz. Publiczności, **Tomasza Jasińskiego** Gospodarz nie szczędząc niczego dla uprzyjemnienia wieczoru, wystąpi ze stosowną **Muzyką** P. Kuhnego. Wismu Grodzickiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej Nr 411. (13751).



Zginął PIES Chart

czarny, z białą plamą na piersiach i na mordzie ma troszkę siwych włosów. Znalazę i uprasza się o odstawienie go do koszar L. G. Grodzkiego Huarskiego Pułku, do 3go Szwadronu w Łazienkach, Sztab-Rotmistrza Groten, który wynagrodzi znalazcę. (13762).

Zabrania się polowania,



na gruntach do wsi Jeziorcki i Grabówek należących. Miejscowi są upoważnieni przez dzierżawiających do przestrzegania, za co nagroda jest wyznaczona. Uprowadza się przeto, aby nikt nie naraził się na nieprzyjemne skutki. W Guizetti. (13, 18.)

Teatr Wielki. Dziś, *Dziesięć Cór* na wydaniu. — *Łobzowanie.* — Jutro, *Dziesięć Cór* na wydaniu. — *Wesele w Ojcowie.*

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Chłopiec okrętowy.*

Dolina Szwajcarska. Dziś i każdego dnia Koncert B. Bilsego. Początek o godzinie 6tej. Cena wnijscia od Osoby Złp. 1 gr. 10 (kop. 20). (8374.)

Ceny targowe głównych artykułów żywności w dniu wczorajszym, były następujące: Co do nabiału: Śmietany kwarta złp: 1 gr: 10; Masła świeżego fant złp: 2; solonego złp: 1 gr: 20; Ser krowi gr: 25; Ser owczy złp: 2; Twaróg gr: 9; Jaj kopa złp: 4 gr: 15. — Co do drobiu: Kurczę duże złp: 1 gr: 15; Kurczę średnie złp: 1; Kaczka złp: 1 gr: 20; Gęś złp: 4; Gołębi para złp: 1 gr: 10; Prosię średnie złp: 4. — Co do ogrodowiny: Buraków wiązka gr: 4; Marchwi gr: 4; Rzepy gr: 5; Kalarepy gr: 12; Pietruszki gr: 9; Chrzanu gr: 8; Cebuli gr: 10; Kapusty zwyczajnej główka gr: 4; włoskiej gr: 6; Pomidor jeden gr: 3; Kalafior gr: 9; Szabelbonu koszyczek gr: 26; Bubu kwarta gr: 9; Kartofli garniec gr: 7. Ogórków kopa złp: 1; Korniszonów koszyczek złp. 2. — Co do ryb: Szczupaka fuat złp: 1 gr: 20; Lina złp: 2; Karpia złp: 1 gr: 10; Leszcza złp. 1 gr: 20; Węgorz średni złp: 2; Raków drobnych kopa złp: 2; dużych złp: 10. — Co do owoców: Ceny niejednostajne, zawisłe od gatunku i jakości egzemplarzy, w ogóle dosyć niskie. Grzybów dostarczono dostatkim, koszyczek gr: 20; kupka gr: 7. Pokazały się też razą w dość znacznej ilości Borówki na konfitury, garniec gr: 17.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 1 b. m. płacono: Za korce pszenicy od rs. 5 k. 40 do rs. 7 k. 50; żyta od rs. — k. — do rs. 5 k. —; owsa od rs. 1 k. 65 do rs. 1 k. 87 1/2; gryki od rs. 2 k. 15 do rs. 2 k. 85; kartofli od rs. — k. — do rs. 1 k. 20.

Okowity próby 10, płacono dnia 31 z. m., za wiadro od rs. 3 k. 3 do rs. 3 k. 15 1/2; za garniec od rs. — k. 99, do rs. 1 k. 3.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 2 Września r. b.: za kupni skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 87 k. 31 1/2, dają rs. — kop. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 k. 47 1/3, dają rs. — k. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiovą z roku 1865 (oprócz kup): oryg: żądają rs 108 k. 16 2/3, dają rs. 107 k. 83; Metaliki Lutowe żądają rs. — k. —, dają rs. 100 kopiejek 25; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. 100 kopiejek 16 2/3, dają rs. 100 kop. —; za bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 92 k. 50, dają rs. — kop. —; za akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr. 100, żądają rs. 73 k. 75, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. 25, dają rs. 77 k. 50; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: drog żelaznych żądają rs. 123 k. 50, dają rs. 123 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 101 kop. 50, dają rs. 100 k. 75; za Obligacje czastkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 102 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: czast: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. 75; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebrnych 33 kop. 75); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebrnych 6 kopiejek 30; za Pożyczkę Ros: 5 1/2 z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 55 1/2, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: drog żelaz: po franc: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 50. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 20. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 62 1/2. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 kop. 68 3/4; od listów zastawnych kop: 11 2/3; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z r. 1854 rs. 1 kop: 94 1/2.